



Czwartek 01 października 2009 r. imieniny obchodzą: Danuta, Igor, Remigiusz

Fakty | Opinie | Sport | Pieniądże | Kultura | Rozmaitości | Poradniki | Raporty | Więcej | Wybierz Twój dziennik

Polska » Opinie » Wywiady

Moto | Praca | Dom | Turystyka

Szukaj na stronie... 

## Stwórzmy media bez polityków



© Andrzej Szozda/POLSKA

POLSKA rozmawia Anita Czupryn

2009-10-01 10:09:07, aktualizacja: 2009-10-01 10:12:04

**Jacek Żakowski: Media publiczne mogą funkcjonować tak jak uczelnie wyższe, które korzystają z naszych podatków, ale nie są kontrolowane przez partie. Taki ustrój mogą zaproponować tylko niezależni ludzie kultury i nauki**

Z Jackiem Żakowskim, publicystą tygodnika "Polityka" i inicjatorem powołania Komitetu Obywatelskiego Mediów Publicznych, rozmawia Anita Czupryn

**Razem z Agnieszką Holland zgłosił Pan na Kongresie Kultury Polskiej projekt powołania Komitetu Obywatelskiego Mediów Publicznych. W jaki sposób miałyby on uzdrowić media publiczne w Polsce?**

Chodzi nam o to, aby media publiczne stały się faktycznie publiczne, a nie rządowe czy partyjne. Trzeba zmienić mechanizm ich funkcjonowania, mechanizm politycznej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, który się w polskich warunkach nie sprawdził. My się odwołujemy do analogii związanej ze sposobem funkcjonowania uniwersytetów, które też są publicznymi instytucjami, ale nie są politycznie kontrolowane. Myślę, że za parę miesięcy będziemy gotowi, żeby to dokładnie przedstawić.

**Środowiska twórcze i organizacje pozarządowe mają zamiar odsunąć polityków od mediów i liczą na to, że ci poddadzą się bez walki?**

Politycy na razie nas popierają. Żaden z nich nie zdystansował się od naszej inicjatywy, przeciwnie. I minister kultury Bogdan Zdrojewski, i minister Michał Boni na Kongresie i wielokrotnie po Kongresie wyrażali poparcie w imieniu rządu. Podobnie reagują inne siły polityczne, np. wczoraj pan Władysław Stasiak (szef kancelarii prezydenta Lecha Kaczyńskiego) w Tok FM w rozmowie z Igozem Janke bardzo pozytywnie się wypowiadał o naszej inicjatywie. Oczywiście nasz projekt musiałby uchwalić parlament.

**I Sejm Was poprze?**

Politycy w tej chwili mają duży ból głowy z mediami i nie potrafią sobie z tym poradzić, nie

Polska | Popularne | Komentowane

09:33TVP: Do KRS wpisano nowe władze - radę nadzorczą i zarząd spółki  
08:53Chlebowski i Drzewiecki lobbowali w interesie firm hazardowych  
08:17Irlandia: Dzień przed referendum  
07:05Stalowa Wola: Trwa dogaszanie pożaru w elektrowni  
22:55Agnieszka Radwańska awansowała do ćwierćfinału turnieju w Tokio  
22:32Coraz więcej ofiar trzęsienia ziemi u wybrzeży wyspy Sumatra  
22:01Gliwice: Otwarta nową siedzibę Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej

więcej »

### Sonda

Czy Włodzimierz Cimoszewicz miałby szansę na zwycięstwo w wyborach prezydenckich, gdyby w nich wystartował?

 Tak

 Nie

Reklama

**POLSKA** THE POLSKA TIMES

**Dodaj ogłoszenie motoryzacyjne do Gazety**

### Tvoja Polska »

E-wydania | Kontakt | Redakcja | Reklama | Kolekcje | Prenumerata

**kup e-wydanie**

Reklama

**I Sejm Was poprze?**

Politycy w tej chwili mają duży ból głowy z mediami i nie potrafią sobie z tym poradzić, nie potrafią opanować sytuacji. Inicjatywa, z którą występujemy, jest podaniem pomocnej dłoni.

**Czym konkretnie miałby się zajmować Komitet Obywatelski Mediów Publicznych?**

Przygotuje nową ustawę o mediach. Jak ten komitet będzie wyglądał, trudno w tej chwili powiedzieć. O tym zdecyduje Komitet. Ja myślę o licznej grupie stu-, dwustuosobowej, która byłaby czymś w rodzaju senatu mediów publicznych. Nie byłoby w niej żadnego polityka ani byłego polityka, ani takiego, który na chwilę zawiesiłby członkostwo. Ta grupa nie podlegałaby kontroli politycznej.




**Czy ten pomysł jest realny? Ustawa medialna przygotowywana przez środowiska twórcze padła, projekt rządowy też przepadł. Jaka jest szansa, że akurat taki komitet i medialny parlament coś rzeczywistego zdoła?**

Jest 30 proc. szans. A to dużo, zważywszy, jaka to kluczowa sprawa dla rozwoju Polski, byśmy między sobą mogli się na pewnym poziomie komunikować, aby obywatele mieli dostęp do informacji. Moim obywatelskim obowiązkiem jest poświęcić trochę czasu i energii na to, żeby spróbować to zrobić. I teraz pojawia się wyjątkowa szansa na realizację, bo politycy mają poczucie, że zawiedli w tej sprawie.

strona: 1 z 2»

REKLAMA

Dodaj komentarz

Dodaj   Wyślij  Drukuj 